GAZETA KRAKOWSKA

Nro 51.

z KRAKOWA dnia 28 CZERWCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 20 Czerwca.

Dnia 17go b. m. o godzinie 8 wieczorem przybyli do tuteyszey Stolicy Panuiący Wielki Xiążę i Wielka Xiężna Sasko-Weymarscy; mieszkaią w Zamku Królewskim. W orszaku Wielkich Xiążąt znayduią się Adjutanci, Major Bekwic i Porucznik Eklifsztein, Radca Dworu Fritz, i Radca Kollegialny Otto. Onegday wrócił z Berlina J. C. M. Wielki Xiążę Następca Tronu.

N. Pan w czasie pobytu swego w Jabłonnie raczył W. Paszkowskiego, pełnomocnego Plenipotenta Hrabiny z Xiążąt Poniatowskich Tyszkiewiczowey, udarować pierścieniem brylantowym, a JPana Sak, Rządcę Dóbr Jabłonney, złotą tabakierą.

KOMMISSYIA WSPARCIA

W Skutek Naywyższey Jego Cesarsko-Królewskiey Mości Woli z dnia 11/24 Maja r. b., Reskryptem Rady Administracyyney Królestwa mianowana pod prezydencyią:

Biskupa Dulmeńskiego Pawłowskiego, Koadjutora Dyecezyi Płockiey,

z Członków:

Radcy Stanu, Jenerała Brygady Darewskiego, i

Adolfa Hrabiego Hussarzewskiego, Kamerjunkra Dworu Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, tudzież

Przeznaczonego na Sekretarza do teyże Kommissyi Pawła Sobotowskiego, Sekretarza Biòra Rady Stanu,

podaie do wiadomości publiczney:

że Nayiaśnieyszy Pan w czasie teraźnieyszego pobytu Swego w Królestwie Polskiem, nayłaskawiey przeznaczyć raczył summę zł: Pol: 200,000 na wsparcie rozdać się maiące pomiędzy prawdziwie biedne i nieszczęśliwe osoby, które padły ofiarą niezasłużoney niedoli, zachowuiąc w położeniu swoiem nieskazitelne sprawowanie się, a zaniosły prośby do podnóżka Tronu o zasiłek pieniężny, lub któreby ieszcze Kommissyia Wsparcia wyśledziła i za godne tey dobroczynności uznała.

Pragnąc iak nayskrupulatniey wykonać tę Naywyższą Wolę Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, Kommissyia Wsparcia, otrzymać się maiące, bezpośrednio do Tronu podane prośby przez osoby w Warszawie zamieszkałe, zakommunikuie Radcy Stanu, Prezydentowi Municypalności i Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, memoryały zaś mieszkaiących na

prowincyi, właściwym Kommissyiom Woiewódzkim będą przesłane, dla powzięcia dokładnych wiadomości względem teraźnieyszego stanu, konduity i praw, iakieby proszących godnemi wsparcia czyniły.

Prócz tych osób, które pośpieszyły z podaniem memoryałów do Tronu, chcąc Kommissyia ułatwić sposobność korzystania z łaskawego daru Monarchy innym, zostaiącym również w smutnem położeniu, dozwala do dnia 20 Lipca r. b. praeclusive podawania prośb na Imie Nayiaśnieyszego Pana.

Gdy iednak doświadczenie przekonało, iż znaczna część do Kommissyi zwykła się udawać takich osób, które nieznane z konduity i domowego położenia, całą kwalifikacyią mieszczą w oświadczeniu w prośbie wyrażonem: że potrzebuią wsparcia; przeto Kommissyia ostrzega, iż każda podać się maiąca do niey prośba, winna bydź poświadczona własnorecznie przez właściwego Kommissarza Cyrkułowego w Warszawie, a na prowincyi przez mieyscową Władzę Administracyyno-Policyyną, iako podaiący zasługuie na żądane wsparcie.

Takie tylko prośby przyymowane będą codziennie od godziny 4 do 8 po południu w Biórze Kommissyi w Salach Głównego Ratusza miasta Stołecznego Warszawy.

Wszelkie inne nieopatrzone w podobną formalność, lub któreby po terminie prekluzyynym dnia 20 Lipca r. b. podać chciano, za żadne uważane będą; lista bowiem proszących zamknięta zostanie, i Kommissyia do dalszych przystąpi działań.

W Warszawie na posiedzeniu dnia 16go Czerwca 1829 roku.

Prezyduiący w Kommissyi Wsparcia
Biskup Dulmeński Koadjutor Dyecezyi Płockiey:
X. *Pawłowski.*
Sekretarz Kommissyi Wsparcia,
P. *Sobotowski.*

JWW. Hr. Krasiński, Jenerał Jazdy, i Hr. Stanisław Potocki, Jenerał Piechoty, Jenerałowie Adjutanci J. C. K. Mości, Senatorowie Woiewodowie, wrócili do Warszawy, pierwszy z Wiednia, a drugi z Berlina.

Kurs Listów Zastawnych
dnia 16 Czerwca 1829 r.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 89	gr.	15
Płacono	— 89	—	—

Admirał Cesarsko-Rossyyski Greig, złożył Nayiaśnieyszemu Cesarzowi rapport osnowy następuiącey, datowany z okrętu Paryż dnia 18/30 Maja 1829 r.

Mam szczęście naypoddanniey donieść Waszey Cesarskiey Mości o wypadku, któremu w dzieiach morskich nie ma podobnego.

Z naypoddannieyszego rapportu moiego pod dniem 15/27 t. m. wyczytałeś Wasza Cesarska Mość, że w dniu 14/26 ieden z naszych brygów Merkury, który kreyserował przy cieśninie Stambulskiey, zostawszy doścignięny i okrążony przez dwa nieprzyiacielskie okręty, miał z niemi utarczkę.

Dnia 15/27 bryg ten połączył się z flotą. Stan w którym tam przybył, maiąc poniszczone korpus, maszty, liny i żagle dowodził o strasznej bitwie, którą wytrzymał.

Kapitan statku tego, Kapitan-Porucznik Kazarski, po przybyciu na pokład okrętu doniósł o tym wypadku co następuie: Kiedy, z powodu postrzeżonego zbliżania się ku niemu nieprzyiaciela, który się udawał w pogoń za naszemi kreyserami, dowódca fregaty Sztandart, nakazał był, ażeby każdy statek wziął taki kierunek, którył mu był naydogodnieyszy w przeyściu, natenczas bryg Merkury wyszedł na Halfwind R. N. N. W.

mając flottę Turecką na S. S. O. i rozwinął wszystkie żagle; iednakowoż ta od odmiana pozycyi nie mogła go oddalić od uganiaiących za nim, i naylepsze statki flotty nieprzyiacielskiey, mianowicie dwa okręta, z których ieden o 110 działach, pod banderą Kapitana Baszy, a drugi o 74 działach pod banderą Admiralską, z bliska ścigały za brygiem, i przed drugą godziną z południa znaydowały się od niego o półtora działowego strzału; że zaś w tym samym czasie wiatr umnieyszał się, tem bardziey tamował żeglugę, więc Kapitan-Porucznik Kazarski, w nadziei tem rychleyszego oddalenia się, nakazał wziąść się do wioseł, lecz i ta pocieszaiąca nadzieia niedługo trwała, gdyż o wpół do trzeciey godziny wiatr znów się wzmógł, a okręta zaczęły się przybliżać, daiąc ognia z przodowych dział swoich.

Widząc zupełne niepodobieństwo uniknienia tak nierównej walki, Kapitan-Porucznik Kazarski zgromadziwszy wszystkich swoich officerów, złożył radę woienną, na którey Porucznik Prokofiew, z korpusu szturmanów, pierwszy zaproponował, ażeby bryg wysadzić na powietrze; w skutku czego iednomyślnie postanowiono bronić się do ostatka, i nakoniec ieżeli będą połamane maszty, alboliteż ieżeli będzie w statku taki ciek wody, że iey nie będzie podobieństwem odlić, w ówczas bryg ma się zeyść z którymkolwiek okrętem nieprzyiacielskim, a ten z officerów, który ieszcze pozostanie przy życiu, ma zapalić knut-kamerę (skład prochu) i tym celem położony był na windzie brygu pistolet nabity. Poczem dowódca brygu uważał bydź swoią powinnością przypomnieć niższym stopniom, iakie są ich obowiązki względem Cesarza i oyczyzny, i z zadowoleniem swoiem znalazł w tych ludziach stałe przedsięwzięcie bić się do ostatniey kropli krwi. Zaspokoiony temi uczuciami całego ekwipażu, Kapitan-Porucznik Kazarski rozkazał przestać robić wiosłami, rozstawił ludzi podług porządku, i nakazawszy odciąć szalupę z tyłu brygu wiszącą, rozpoczął ogień z dział tylnych. Wkrótce potem zaczął się spuszczać okręt 110 działowy, ażeby zayść prawą stronę, a może nawet dać ognia wzdłuż brygu; lecz ten uniknął tey zaguby, skierowawszy ku N. Tym sposobem bryg ieszcze około pół godziny znosił ogień z dział przodowych, lecz późniey znalazł się między dwoma okrętami, z których każdy wystrzelił do niego z dział po dwa razy, i w tenczas zakrzyczano z okrętu Kapitana Baszy: Zdaycie się i podnieście żagle; na co odpowiedziano z brygu ogniem całey artylleryi i karabinowym, przy głośnem hura! Poczem obadwa okręty, podawszy się nieco na tył brygu, przedłużały ciągły ogień do w pół do piątey, kulami, knypelami, kartaczami i brand-kuglami, z których ostatnich iedna paląca się upadłszy między raszpice wznieciła pożar, lecz szczęściem tenże w krótkim czasie przytłumiony został.

Przez cały ciąg bitwy, bryg dzielnie się odstrzeliwał, unikaiąc ile było można podłużnych wystrzałów; między tem działaiąc prawym brzegiem swoim przeciwko 110 działowemu okrętowi, przebił w nim Wader-Stapi i nadwerężył środkowe maszty, przez co okręt ten zamocowawszy trumcele, Grotbombramal i Bramal, posunął się ku wiatrowi na lewą stronę i dawszy ognia z całego brzegu zatrzymał się (w dreyfie). Drugi okręt był ieszcze czynny i bił strasznie w spodnią część tyłu brygu, podłużnemi wystrzałami, których ten przez żadne poruszenie nie mógł uniknąć; lecz to do rozpaczy mogące przywieść położenie, nie zdołało osta-

)2(

bić stałości mężnego Kazarskiego i iego nieustraszoney kommendy, która nieprzestawała strzelać z dział, i nakoniec udało się im uszkodzić na tym okręcie Grotruslen, przebić For-bram rey i lewy Nok-for-marsrey, którego upadnienie pociągnęło za sobą bokowe żagle na tey stronie rozpuszczone; a wtenczas i ten okręt wyszedł w Beydewind o godzinie 5 1/2.

W czasie tey straszney i tak nierówney walki, która trwała około trzech godzin, pod okiem całey Tureckiey flotty złożoney z 6ciu liniowych okrętów (do którey liczby należą i te co attakowały bryg), 2 fregat, 2 korwet, 1 bryga i 3 iednomasztowych statków, z naszey strony mieliśmy 4 ludzi zabitych i 6 ranionych; dziur przebitych w korpusie statku rachuiąc w to i podwodne 22, w masztach 16, w żaglach 133, lin przeciętych 148 sztuk; statki wiosłowe i korowada rozbite.

W dokończeniu swoiey relacyi, Kapitan-Porucznik Kazarski donosi, że ani możności, ani słów nie znayduie do opisania całey dzielności ognia, który wytrzymał, a tem mniey do oddania tego odznaczaiącego się męztwa, gorliwości i akuratności w wypełnieniu swoich obowiązków, iakich officerowie i niższe stopnie znayduiący się na brygu, dali świetne dowody, i że temu iedynie, godnemu podziwienia duchowi, który cały ekwipaż ożywiał, należy przypisać, przy pomocy Naywyższego, ocalenie bandery i statku Waszey Cesarskiey Mości.

I tak 18stodziałowy bryg Rossyyski w przeciągu trzech godzin walczył z napadłemi na niego dwoma ogromnemi okrętami flotty Tureckiey, zostaiącemi pod osobistem dowództwem głównych Admirałów, i tych tyle przewyższaiących w sile przeciwników zmusił do cofnięcia się.

Tak nadzwyczayny wypadek, dowodzącey w naywyższym stopniu waleczność i moc ducha dowódcy brygu i wszystkich stopni na nim znayduiących się, którzy się poświęcili na śmierć, dla zachowania sławy bandery na onym powiewaiącey, przewyższa wielką zwyczayną miarę nagrody, którąbym mógł naznaczyć tym ludziom. Dobroć tylko i nieograniczona szczodrobliwość Waszey Cesarskiey Mości, zdoła nagrodzić ten czyn tak chlubny i godny podziwienia. Oddaiąc onych pod Naywyższą decyzyią Waszey Cesarskiey Mości, załączam oraz tabellę ludzi, którzy się znaydowali na brygu, niemniey listę imienną officerów.

(podpisano) Admirał *Greig.*

Z Paryża d. 12 Czerwca.

Onegday odbyła się w St. Cloud pod przewodnictwem Króla rada Ministrów.

Od wniyścia Hr. Portalis do Ministeryum wakuiące mieysce Prezesa sądu kassacyynego udzielone zostało Hr. Bastard d' Estang. Drugim Prezydentem tegoż sądu po śmierci P. Brisson został P. Boyer, dotychczasowy Radca sądowy.

Monitor zawiera z dnia 10 b. m. urządzenie Intendentur woyskowych. Korpus ten składać na przyszłość będzie część głównego sztabu woyska, to iest z 20 woyskowych Intendentów, 35 Podintendentów pierwszey 50, drugiey, a 80 trzeciey klassy. Stopień Intendentów woyskowych stanowi się między jenerałem majorem i pułkownikiem, Podintendentów między pułkownikiem i podpułkownikiem, a adjunktów między szefem batalionu i kapitanem.

W Tulonie uzbraianych iest 15 bombowych statków, które w pierwszym tygodniu Lipca wyydą na morze. Okręty Provence, Zdobywca, fregata Proserpina i korweta Pomona prowadzić będą rzeczone statki, na

których znayduie się do 3000 bomb. Wyprawa ta iest bezwątpienia przeciw Algierowi przeznaczona.

Przybyły do Marsylii okręt z listami z Alexandryi podlega 90dniowey kwarantannie, ponieważ ieden z ludzi przy dopomaganiu wylądowania zachorował.

Margr. Pins-Montbrun darował Królowi działo, które odlane w roku 1490 i przez Karola VIII Kapitanowi Pins darowane zostało.

Baron Gerard otrzymał za obraz koronacyyny 80,000 Fr.

Dnia 1go b. m. korweta Victorieuse odpłynęła do Neapolu, i powiozła Konsula Francuzkiego do Eginy. — Dnia 5 Kwietnia flotta Rossyyska znaydowała się w Poros i liczyła 4 liniowe okręty, 3 fregaty, 1 korwetę i 2 brygi.

Minister woienny wydał rozkaz do pomnieyszenia o szostą część brygad konney i pieszey żandarmeryi.

Posiadamy teraz 50 Ministrów stanu, 57 rzeczywistych Radców stanu, 58 Referendarzów i 30 Audytorów. Tayna rada i stanu składa się z 177 płatnych członków.

Wszyskie zakłady przez Don Augustyna d'Estrange poczynione dla nowego zakonu Trapistów, zamknięte zostały.

Dwóch Neapolitańskich officerów, którzy za polityczne przestępstwa w swey oyczyznie na kary skazanemi byli, zostali w Korsyce, gdzie oddawna bawili, uwięzionemi. Przybył po nich do Bastia bryg Neapolitański; lecz nie sądzą, aby ich nasz rząd wydał.

Indyianie Osagowie powrócili tu z swey podróży po różnych kraiach, i udać się maią napowrót do oyczyzny.

Proiekt do ustawy względem ustąpienia giełdy tuteyszey miastu Paryżowi, przyięty został przez Izbę Parów. Minister skarbowy złożył teyże Izbie przyięty przez Izbę Deputowanych proiekt oznaczaiący opłatę pocztewą od listów.

Izba Deputowanych zdaie się kończyć roztrząsanie budżetu.

Z Madrytu d. 1 Czerwca.

Zakony tuteysze odprawiaią żałobne nabożeństwa za duszę zmarłey Królowey.

Nieukontentowanie Ultrarojalistów w Katolonii, powiększa się codziennie mimo licznych uwięzień. W Barcelonie zapełnione są wszystkie więzienia więzniami stanu.

Niewiadomo ieszcze czyli rząd nasz poszle woyska do Portugalii lub tylko nad granicę; wszelako mówią, iż grenadyerowie prowincyionalni i ułani gwardyi Królewskiey udadzą się w drogę. Gwardyia Królewska iest nowo ubrana; mundury są przepyszne i mundury woyska liniiowego wydaią się przy nich iakby łachmany.

Z Kadyxu piszą, że kraie Barbaryskie wystawiaią wiele korsarskich okrętów.

Z Lizbony d. 27 Maja.

Rząd nasz odebrał z Londynu wiadomość, że Hr. Barbacena i Margr. Palmella donieśli Ministeryum Angielskiemu o utworzyć się maiącey na Terceirze Rejencyi w imieniu Donna Maryi i rzeczone Ministeryum niesprzeciwiło się temu, Dodaią także, iż nowo zaciągniona Brazyliyska pożyczka 400,000 funtów szterlingów przeznaczoną iest dla tey Rejencyi.

Część więzniów prowadzonych do wieży Juliao została w drodze przez 200 ludzi napadnioną, z których wielu zabili. Ciż ludzie złupili tu wczoray sklep, zabiwszy iego właściciela i pomocnika raniwszy.

Don Miguel został na Kapwerdskich wyspach, Bissago, Cacheo i w innych Portugalskich posiadłościach w Afryce, iako też w Damao w Indyiach Królem ogłoszony.

Pięć woiennych okrętów, które dnia 18 Kwietnia powiozły woyska na wyspę Sgo Michała, powróciły tu dnia 12 b. m. Woyska wysiadły tam dnia 2go i były od mieszkańców z radością przyięte.

Hanowerskiemu Pułkownikowi Bülow, który był uwięziony, udało się uyść z kraiu bez podpisania wyroku, mocą którego za powtórnem pokazaniem się w Portugalii, miał bydź na całe życie do Afryki wywieziony.

W różnych mieyscach zaszły kłótnie pomiędzy Miguelistami i Konstytucyionistami, z powodu których wielu ostatnich uwięziono.

Z Londynu d. 9 Czerwca.

Król cieszy się naylepszem zdrowiem i bywa codziennie na wyścigach konnych w Ascot.

Dnia 6go przedstawiony był J. K. Mości Xiążę Chartres. Onegday odbyła się dwugodzinna gabinetowa rada w wydziale spraw zagranicznych. Tego dnia mieli tam czynność Posłowie Niderlandski, Pruski i Brazyliyski, a wczoray Posłowie Austryiacki, Pruski, Hiszpański i Margr. Barbacena. Wczoray w wieczór przybyło do tego wydziału pismo od P. Stratford-Canning, poczem Hr. Aberdeen miał naradę z Xięciem Wellington.

Onegday P. O' Connell poiechał z Dublina do Ennis. Obior iego na reprezentanta od hrabstwa Clare iest niezawodny.

— Dnia 13. —

Dnia 10 były u Króla w pałacu St. James wielkie pokoie, a potem odbyła się tayna rada, na którey ułożona została mowa, którą Parlament ma bydź zakończony. Nakoniec nastąpił świetny obiad. Nazaiutrz był wielki bal u J. K. Mci.

Margr. Palmella miewa znowu od 8 dni częste narady z Hr. Aberdeen.

Dnia 11go na parowym statku Superb przybył Goniec Francuzki gabinetowy Deliesse z pismem do Posła swoiego narodu Xięcia Polignac.

Wczoray nadeszło pismo od naszego Rezydenta w Eginie, P. Dawkins, pod dniem 22 z. m., w którem donosi urzędownie o poddaniu się Grekom przez kapitulacyie twierdz Missolongi, Anatoliko i Lepanto. Tenże goniec przywiózł pismo od Lorda Kommissarza naczelnego wysp Jońskich. Jenerał Church złożył dowodztwo nad woyskiem Greckiem i udał się do Eginy, dla rozmówienia się z Prezydentem względem obrażaiącego onego mianowania Hr. Augusta Capodistrias.

Gazeta Kuryer sądzi, iż nigdy nie było myślą Hr. Capodistrias, Prezydenta Grecyi, zakończyć życie swoie w Grecyi, i prędzey lub później sprawdzi się wieść o złożeniu przez niego tego urzędu.

Handluiący do Turcyi kupcy mieli niedawne posłuchenie u Ministra spraw zagranicznych, Hr. Aberdeen, i otrzymać mieli, iak zapewniaią, odpowiedź: iż rząd nie dopuści, aby blokada Rossyyska rozciągała się daley iak do Dardanellów; ostatniey uchylić niemoże, ponieważ iuż na nią zezwelił, ale Admirał Malcolm odebrał rozkaz, aby pod żadnym pozorem nie dopuszczał iżby się na inne porty i brzegi rozciągała.

Mianowany Konsulem jeneralnym w Portugalii P. Chamberlain popłynie tam na okręcie Briton o 46 działach.

Bank przyymuie rewersy skarbowe po 4 za sto prowizyi. Na giełdzie tak mało znayduie gotówki, iż papiery bankowe tracą 5 od sta.

Poseł Brazyliyski miał wczoray czynność w wydziale spraw zagranicznych.

W przeszłą Sobotę rano odiechał ztąd Xiążę Chartres, udaiąc się na wyspę Wight. Młody ten Xiążę zwiedzi naywiększe miasta

Anglii i Szkocyi i zamyśla powrocić tu na końcu Sierpnia. Towarzyszą mu, oprocz iego przewodników, Jenerał Baubrand i Lord Jermyn, który znaydował się na wielkich wyścigach w Epsom.

Gazeta *Examiner* donosi, że P. Brougham wezwany został od Xięcia Wellington, aby wszedł w służbę rządu. Mowią, że Lord Kanclerz złożyć chce swóy urząd, że na iego mieysce nastąpi P. Starlett, a P. Brougham obiąć ma urząd Adwokata jeneralnego.

Podług wieści Lord Althorp wniyść ma do gabinetu, a P. Villier Stuart złożyć chce reprezentacyią w Parlamencie. — Posiedzenia Parlamentu nie będą osobiście przez Króla, ale przez kommissyią zakończone.

Rząd przypuścił kolorowych ludzi na wyspie S. Łucyi (Antillach) do rownych obywatelskich i politycznych praw z innemi mieszkańcami. Powyżsi mieszkańcy są po większey części Francuzi, i spodziewać się należy, iż Francyia w posiadłościach swoich Martynice, i t. d. póydzie za pięknym tym przykładem. PP. Fabien i Bisette podali już w tey mierze swe prośby do Izby Deputowanych.

W Dublinie odbyło się niedawno liczne zgromadzenie przyiaciół obywatelskiey i religiyney wolności, na którem postanowiono, aby składka należąca dawniey do Katolików w kwocie 5000 Fs. użytą była na maiący nastąpić obior reprezantanta w hrabstwie Clary. Dwa głosy były tylko przeciwne temu postanowieniu.

Cena zagraniczney pszenicy, którey znaczną ilość wywieziono na targ tuteyszy, spadła cokolwiek. Kraiowa zaś zostaie w iednakowey od 70 do 78 szylingów za kwarter.

P. Robert Wilson me bydź wkrotce do dawnego stopnia w woysku przywrócony.

O wakuiącą reprezentacyią od miasta Kambridgi ubiegaią się PP. Banks i Cavendish; ostatni ma naywięcey widoków.

Zniknienie wielu szanownych kobiet z Gravesend i okolic zrobiło wielką trwogę. Nikt nie mógł zgadnąć co te kobiety znagliło do nagłego oddalenia się i to o iedney godzinie, aż nakoniec ieden z opuszczonych mężów dowiedział się przecież: że udały się na pielgrzymkę do Ashton, dla oczekiwania tam młodego Schiloh czyli Messyasza, którego przybycie rzekoma prorokini Johanna Southcote przepowiadała! Poźniey dowiedziano się, że razem z kobietami zniknęła gotowizna z domów; między innemi iedna z Dam zabrała z sobą 500 Fs. dla udarowania młodego Schiloh.

Nowojorskie Gazety chwalą bardzo stałe i mężne postępowanie teraźnieyszego Prezydenta Jackson. Posłuchania nie trwaią u niego iak kilka minut; wszystko iest z nayściśleyszą formalnością odbywane; obietnice nie maią mieysca; stanowi wszystko krótko i prędko. Postanowił znaczne przedsięwziąść reformy i żaden opieszały urzędnik niema się przy urzędzie utrzymać.

Z Madras piszą, że ieden z wnuków Szacha Perskiego napadł w Listopadzie r. z. na miasto Bassora w 1500 ludzi i zabrał w pieniądzach i kleynotach 25 rupiy. Z ludzi nie wielu iednak życie utraciło. Faktorya Angielska nie była wcale naruszoną; i zaięła się potem wspaniałem opatrywaniem ranionych. Mówią, iż Perski ten Xiążę działał z własney woli.

Podług doniesień z przylądka Dobrey Nadziei dnia 28 Marca był tam nadzwyczayny upał; ciepłomierz Fahrenheila okazywał w cieniu 110 stopni ciepła.

Hr. Darnley podał Królowi prośbę, w którey żąda przyznania sobie tytułu Xięcia Lennox.

Kapitan Parry miał u Xięcia Orleanu podczas iego tu pobytu posłuchanie i otrzymał w podarunku kosztowną złotą tabakierę.

Z rękodzielnych powiatów nadchodzą teraz pomyślnieysze wiadomości.

Mówią tu o wysłaniu znowu na morze Śródziemne 2 liniiowych okrętów i tyluż fregat.

Vicerektor Uniwersytetu Koimbry, P. de Andrade, znakomity i powszechnie szanowany mąż, uszedł przecież prześladowania rządu Don Miguela i przybył do Anglii.

Z Kopenhagi d. 13 Czerwca.

We Srodę dnia 10 b. m. popłynął N. Król Jmość na parowym statku Kiel do Luisenlund. Towarzyszą mu JJ. KK. Wysokości Następczyna Tronu Karolina, Xżę Fryderyk Karol i Xżę Fryderyk Ferdynand. Xiężna Wilhelmina odprowadziła J. K. M., aż do Dragoe zkąd udała się lądem napowrót do tuteyszey stolicy.

Major Prangen z korpusu inżynierów udał się ztąd do Holsteinu, dla należenia do kommissyi, która ma rozpoznać, czyli z Kiel do Hamburga zrobiony bydź może w prostey linii bity gościniec.

Xżę Chrystyan poiechał z Odense do Fredericia, dla znaydowania się na obrotach zgromadzonego tam woyska.

Wielki Cześnik, Hr. Bantzau-Breitenburg, i tayny konferencyyny Radca, Hr. Schimmelmann, poiechali do Holsteinu.

W roku przeszłym wywieziono z Danii Xięztw: 35,089 beczek mąki żytney, 41,441 słodu, 2 mill. 144,929 żyta i 126,788 beczek siemienia.

Z Sztokolmu d. 12 Czerwca.

J. K. Wysokość Następca Tronu przedsięweźmie iutro podróż do Gotlandyi. Dnia 14 w wieczór ziedzie do Westerwick, zkąd odpłynie do Gotlandyi, gdzie trzy dni zabawi. Od panowania Karola X. żaden z Xiążąt Królewskich nie odwiedził ieszcze tey wyspy.

Poseł Niderlandski przy Dworze Petersburgskim, Baron Heeckeren, który przed 14 laty dyplomatyczny swóy zawód zaczął w Szwecyi, przybył tu i miał prywatne posłuchanie u J. K. Mci, który mu udzielił krzyż komanderski orderu Gwiazdy północney. Baronowi Heeckeren towarzyszył Hr. Bearn, adjutant Posła Francuzkiego przy Dworze Petersburgskim. J. K. M. udzielił ostatniemu order miecza.

Z Stambułu d. 25 Maja.

Oboz Sułtana przeniół się z koszar Ramis Czyflik do Tarapii, gdzie z zwykłemi obrzędami zaniesiono S. Chorągiew Proroka. Sułtan, otoczony wszystkiemi Ministrami, Kaimakanami-Baszami, Seraskierem i licznym korpusem officerów iechał konno w prostym mundurze; liczne oddziały piechoty i jazdy otwierały i kończyły orszak, który ieszcze o godzinie ósmey z rana przy hukudział z Ramis-Czyflik wyruszył, a po południu w Tarapia stanął.

Nowy Wielki Wezyr Reszyd-Basza posiada w tym stopniu zaufanie Sułtana, że mu powierzył kierowanie działaniemi woiennemi.

Przeznaczeni do przyięcia wkrótce przybydź tu maiących Posłów Angielskiego i Francuzkiego Kommissarze (Mehmandare) w stopniu Kapidzi-Baszów, dla Posła Angielskiego P. Robert Gordon Arus-Effendy, a dla Francuzkiego Jenerała Guilleminot Namili-Effendy wyiechali dziś do Dardanellów.

Minister — Rezydent Hiszpański opuścił wczoray za pozwoleniem rządu swoiego z całą rodziną stolicę tuteyszą, a wczasie iego niebytności sprawować będzie interessa pierwszy Tłumacz poselstwa P. Suza.

DODATEK
DO N^ro 51.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 28 CZERWCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr zredukow: na O° R.	Thermometr czyli stopni zimna i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Czer:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 6. 330	+15. 6	81	Połn: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
	12	„ 6. 468	+19. 3	70	Połud: Ws. średni	„ „	
23.	3	„ 6, 390	+22. 3	64	Połn: Ws. słaby	„ „	
	9	„ 6. 624	+14. 4	85	„ „	Pogoda	
	7	27 6, 865	+13. 8	85	Połud: Ws. słaby	Pogoda	
24.	12	„ 6, 939	+20. 0	69	Północny słaby	Pogoda z chmur:	
	3	„ 6, 728	+22. 6	62	„ „	„ „	
	9	„ 6, 869	+16. 6	80	„ „	„ „	
	7	27 7, 189	+15. 4	86	Połud: Za. słaby	Pogoda	
25.	12	„ 7, 023	+23. 6	64	Połn: Ws. słaby	„ „	
	3	„ 6, 632	+23. 0	62	„ „	„ „	
	9	„ 5. 918	+12. 8	80	„ „	„ „	
	7	27 5, 537	[illegible]	84	Połn: Ws. słaby	Pogoda	
26.	12	„ 5, 295	+22. 1	65	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
	3	„ 4, 851	+24. 6	60	„ „	„ „	o g. 3 1/2 ciepła 25⁴
	9	„ 4, 702	+18. 7	80	żaden	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Warszawy d. 21 Czerwca.

Jenerał-Adjutant Hrabia Dybicz naczelnie dowodzący 2gą Armią, złożył Nayiaśnieyszemu Cesarzowi i Królowi rapport osnowy następuiącey, datowany z Obozu pod wsią Madra dnia 31 Maja (12 Czerwca 1829.

Pozdrawiam naypoddanniey Waszą Cesarską Mość, zwycięztwem iak nayzupełnieyszem, otrzymanem w dniu 30 Maja (11 Czerwca) przez zwycięzką armią Waszey Cesarskiey Mości, nad Wielkim Wezyrem, przy wsi Kuławcze w bliskości twierdzy Szumli.

Z rapportu moiego z dnia 23 Maja (4 Czerwca) Wasza Cesarska Mość zawiadomionym byłeś o poruszeniu moiem z pod twierdzy Sylistryi z korpusem Jenerała Hrabiego Pahlen, tak dla złączenia się z korpu-

sem Jenerała Roth, iak również dla ocalenia ufortyfikowanego miasta Prawody, trzymanego przez dni 10 w oblężeniu przez Wielkiego Wezyra. Dla dopięcia tego dwoiakiego celu, a obok tego i dla zmuszenia Wielkiego Wezyra do stoczenia walney bitwy, postanowiłem działać szybkiem poruszeniem na iego kommuuikacye do twierdzy Szumli rozciągaiące się, i w tym celu wyruszywszy z pod Sylistryi, poruczyłem oblężenie tey twierdzy Jenerał-Leytnantowi Krassowskiemu. Trudne i prawie niepodobne do przebycia drogi, zostały naprawione przez niespracowanych i zręcznych Pionierów 6go batalionu, i postanowiły armię w możności połączenia się w dniu 29 Maja (10 Czerwca) z Jenerałem Roth, oraz zaięcia nocną porą wąwozów w tyle woyska nieprzyiacielskiego znayduiących się, a przez które tak żywności iako też wszelkie potrzeby woienne dostarczane były woysku Wielkiego Wezyra.

Poruszenie moie z korpusem Hrabiego Pahlen, pod zasłoną naszych partysantów, było wykonane tak skrycie, że zdziwiony Wezyr dowiedział się o tem dopiero wtenczas, kiedy wąwóz przy Madra (na kartach oznaczony pod nazwiskiem Madarda) był iuż w naszey mocy; lecz i tu mniemał on, że iest to tylko część korpusu Jenerała Roth, który oddzielił 10 tysięcy woyska dla utrudnienia mu kommunikacyi. W tym stanie rzeczy, pozbawionym będąc sposobów dostania swoich zapasów, Wielki Wezyr odstąpił od oblężenia twierdzy Prawody w dniu $\frac{19}{10}$ po południu i wyruszył z całem woyskiem ku wąwozom Kalewcza, w zupełney nadziei zniszczenia tego małego korpusu.

Około 100 ludzi ieńców Tureckich, którzy za zbliżeniem sie naszem dostali się w niewolę w dniach 28/9 i 29/10 na drodze od Turk-Arnautlar ku Janibazar i daley ku Szumli, Jenerał-Leytnantowi Baronowi Kreutz składaiącemu naszą awangardę; iednozgodnie zeznali, że Wielki Wezyr ze 40 tysiącami woyska znayduie się około Prawody, i nie wie bynaymniey o naszem przybliżeniu się. Te tak pomyślne okoliczności dały mi czas i możność do zupełnego zrekognoskowania o świcie dnia 30/11 wszystkich dróg, przez któreby Wielki Wezyr mógł przeyść ku Szumli, — i gdy niektórzy niewolnicy uięci w zaymowanym przez nas wąwozi, powiedzieli że część armii Wezyra iuż w dniu 29/10 ku wieczorowi tam się przybliżała, lecz że sam Wezyr przechodzi boczną drogą od strony Markowcze przez Kominarewo i Marasz; dla tem pewnieyszego więc o tem przekonania się, rozkazałem zrobić zrana o 9tey godzinie dnia 30/11 silny rekonessans 10 batalionom piechoty i 4 szwadronom iazdy z 12 działami artyleryi. Do czasu zbliżenia się naszego, nieprzyiaciel nie pokazywał więcey nad 3 tysiące ludzi piechoty, artyleryi i iazdy; lecz zaledwie kolumny nasze i artyleryia posunęły się przeciwko niemu, natychmiast ukazała się regularna piechota nieprzyiacielska sformowana w czworoboki, iazda w kolumnach uszykowanych i liczna artyleryia. Dowiedziałem się od ieńców, że sam Wielki Wezyr tu się znayduie z 22 pułkami piechoty regularney, kilku pułkami iazdy i do 15 tysięcy piechoty i iazdy Anatolskiey nieregularney. Nieograniczone męztwo pułków naszych i chęć starcia się z nieprzyiacielem, zrządziły, że zaraz z początku przyszło do naykrwawszey bitwy, tak dalece, że znalazłem się w potrzebie posłać ieszcze dwie brygady piechoty z należącą do nich artyleryią, iedną brygadą iazdy i iedną bateryią pozycyyną konną.

To wzmocnienie sił, szczególniey zaś odznaczaiące się działanie bateryi pozycyyney konney Nro 19 pod osobistem dowódz-

twem walecznego Jenerała Arnoldi, i dzielne ataki pułków Huzarskich Pawłogradzkiego i Irkutskiego, bóy zrównały, i po nayzaciętszey walce z iedney i drugiey strony, nieprzyiaciel odstąpił do lasu, gdzie zaiął nader mocną i dogodną pozycyę, i zastawił pole bytwy pokryte trupami wyborowego swoiego woyska regularnego. Po czterogodzinney naykrwawszey bitwie umilkł ogień z obu stron, z przyczyny wielkiego zmordowania się woiowników; czas ten został iednak użyty na przygotowanie sposobów, ażeby ostatni cios zadać Wezyrowi.

Rozkazałem zaiąć mieysce 6tey Dywizyi piechoty przez 5tą Dywizyią; wzmocniłem 2gą Huzarską przez trzecią, oraz całą liniię boiową przez rezerwy korpusu Jenerała Roth 16tą i 19tą Dywizyię. Jenerał-Leytnantowi Baronowi Kreutz, który stał naprzeciwko Szumli, posłałem w rezerwę 3cią brygadę 11tey Dywizyi piechoty i Bubską Dywizyię Ułanów, z należącą do nich artyleryią.

Wszystkie te nowe przygotowania, obok strat poniesionych w pierwszey bitwie przez Wielkiego Wezyra, do tego stopnia przestraszyły go, że złożył radę woienną (podług zeznania wziętego w niewolą Bimbaszy), na którey postanowiono cofnąć się przez Markowcze, Komarewo ku Marasz. Lecz w ciągu trwaiącey ieszcze tey rady, wszystkie nasze kolumny z rozmaitych punktów poszły do ataku. Konna artyleryia pozycyyna, wsparta 5tą Dywizyią piechoty, i pozycyyna 16tey Brygady, przez trafne działania wysadziły na powietrze, z dwoch wystrzałów, kilka wozów naboiowych nieprzyiacielskich, co natychmiast nabawiło strachem nieprzyiaciela i zrządziło ruch w iego szeregach. Toż samo spostrzeżono na wszystkich punktach iego linii boiowey, niemniey oznaki rychłego oddalenia się.

To się działo około 4tey godziny po południu. Natychmiast woyska nasze poszły szybkim krokiem na nieprzyiaciela; lecz on nie czekaiąc bliższego naciśnienia, pod przykryciem silnego ognia z artyleryi ratował się ucieczką, zostawuiąc na mieyscu 40 dział ze wszystkiemi iaszczykami naboiowemi, cały obóz i bagaże, do 1500 niewolnika i 2000 zabitych z górą. Wzięty w niewolą Bimbasza i inni znacznieysi officerowie twierdzą, że armia Wielkiego Wezyra nietylko iest rozbita, ale nawet że się znayduie w zupełnym nieładzie i prawie rozproszona, oraz że Wezyr zaledwie mógł uyść z ostatkiem jazdy, do czego dopomogała mu droga przez las idąca, długości 8 wiorst, która do tego stopnia iest zawaloną bagażami nieprzyiacielskiemi, że część naszey piechoty w marszu będącey, musiała bydź użytą do oczyszczenia tey drogi dla przeprowadzenia artyleryi. Jenerał Major Kupryanow, który tak mężnie bronił Prawody w ciągu dziesięciodniowego formalnego oblężenia, po oddaleniu się Wezyra udał się za nim w pogoń. Mam szczęście załączyć Waszey Cesarskiey Mości rapport w oryginale o iego działaniach.

W chwili odesłania do Waszey Cesarskiey Mości naypeddannieyszego moiego doniesienia przez Rotmistrza gwardyi Xięcia Trubeckiego, występuie z całemi siłami ku Marasz, w nadziei zeyścia na tey drodze Wielkiego Wezyra z ostatkiem iego woyska. Niech BOG pobłogosławi dokonać nam zwycięztwa przez ostateczne zniszczenie tey armii. Strata nasza w tey bitwie także iest znaczna, a w szczególności w pułkach: Muromskim, 12 strzelców i Irkutskim huzarskim, w których waleczni woiownicy położyli ochoczo życie za wiarę, Monarchę i oyczyznę. Między ranionemi znayduią się Jenerał-Majorowie Ostroszczenko i Glazenap; między zabitemi: Dowódzca pułku 12go strzelców Podpułkownik Remling. Nie omieszkam donieść Waszey Cesarskiey Mości szczegółów o stracie naszey, iako też o tych wszystkich indywiduach, którzy się w tey znakomitey bitwie odznaczyli. Dwie chorągwie, które mi w tym momencie przysłano od Jenerała Hrabiego Pahlen ścigaiącego nieprzyiaciela, składam u stóp Waszey Cesarskiey Mości.

(podpisano) Jenerał-Adjutant:
Hrabia *Diebitsch.*

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiey, będzie miało zaszczyt dziś w Niedzielę, to iest dnia 28 Czerwca 1829 r., przedstawić Operę w 2ch aktach, pod tytułem: *Wiśliczanki.*

DONIESIENIA.

Nro 374.

Dyrekcyia Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Stósownie do Art: 124 Prawa Seymowego o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem ogłasza, iż Listy Zastawne sztuk 3 Lit: C. Nro 7645, 7646, 7647 wraz z dziesięcioma kuponami, skradzione zostały właścicielowi Jackowi Mandeckiemu we Wsi Muliszowie Powiecie Radomskim, Województwie Sandomierskiem zamieszkałemu, który z tego powodu zaniósł żądanie do Dyrekcyi Główney, o wygotowanie dla niego nowych Listów Zastawnych; wzywa się zatem wszystkich, którzyby do własności wspomnionych Listów prawa iakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główney w Warszawie, w przeciągu roku iednego od dnia 15 Maja 1829 roku, iako daty pierwszego ogłoszenia, niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone Listy Zastawne umorzone zostaną.

W Warszawie dnia 21 Lutego 1829 r.

Za Prezesa
Radca Dyrekcyi Główney, M. *Cissowski*
Pisarz Dyrekcyi, *Drewnowski.*

Niżey podpisany Notaryusz zawiadomia, że nieruchomości po ś. p. Maryannie z Wawrzeckich Badeni pozostałe, to iest: Kamienica w Krakowie, w ulicy Stolarskiey pod Nrem 50 w Gminie I. do summy 33,950 Złp. 18 gr. oszacowana, i Wieś Prądnik Celarowskie do Złp. 82,382 gr. 27 oceniona, w Okręgu Miasta Krakowa sytnowane, celem zrealizowania Massy i ułatwienia działu, na żądanie Sukcessorów mianowicie JWW. Sebastyana Hrabi Badeniego, którego pełnomocnikiem W. Adam Krzyżanowski O. P. D. Zofii z Badenich Popielowey, Konstantego Popiel małżonki, Lidwiki z Badenich Byszewskiey, Antoniego Byszewskiego żony, w Krakowie Nro 50 zamieszkanie maiących, Sukcessorów nieobecnych Rozenow, których Kuratorem W. Leon Pszczołkowski Notaryusz, na sprzedaż przez publiczną Licytacyią, w moc Delegacyi od Wysokiego Trybunału dd. 9 Kwietnia r. b. do Nru 1442 wydaney, wystawione są.

Gdy Licytacyie przedstanowcze pomienionych Realności w dniach 25 i 26 Maja oznaczonych dla braku licytantów bez skutku przeszły, termina więc dalsze do Licytacyi stanowczych ostatecznych tychże Realności, mianowicie Kamienicy na dzień 6, a Prądnika Celarowskie na dzień 7 Lipca r. b. w kancelaryi podpisanego przy ulicy S. Jana Nro 466 o godzinie 10tey ranney, zaczenaiąc pierwsze wywołanie od summ detaxacyinych wyżey wyrażonych, odbywać się maiących stósownie do przepisu prawa naznaczone zostały.

Warunki, pod któremi też Licytacyie odbywać się maią, akty detaxacyi i wykazy Hypoteczne każdego dnia w kancelararyi podpisanego, w godzinach zwyczaynych przeyrzeć można. — W Krakowie dnia 25 - 26 Maja 1829 r. *Olearski.*

Dnia 2, 6 i następnych Lipca r. b. w godzinach zwyczaynych o 9tey z rana, a o 2giey z południa w Mieście Chrzanowie Okręgowem w Rynku licytowane będą publicznie, iako te: stoły, szafy, sekretarze porządne, komody, zegary, zwierciadła, kanapy, łóżka, rądle i dzbanki miedziane, kufry, talerze cynowe, lichtarze mosiężne, brytwanny, wanna miedziana, korali dwa sznurki, łyżek srebrnych 12, szuby dwie i kożuch, Garniec czyli kocieł miedziany duży, papieru 21 ryz, przyciery, ebręeze, Dochody z domu Nro 338 i sklepu Nro 94 na lat trzy wydzierżawione zostaną; o warunkach przed Licytacyią dowiedzieć się można; dzierżawiący złeżą Vadii Złp. 30; maiących chęć kupna w oznaczone mieysce i czas zaprasza się.— W Chrzanowie d. 22 Czerwa 1829 r. Tomasz *Jaworski*, Kom: Sąd.

Podpisany zawiadomia Szanowną Publiczność, iż Realność przy wsi narodowey Tonie, o pół mili od Krakowa składaiąca się z morgów 10 obsianych i obsadzonych w pięknem położeniu i urodzaiu Ziemiopłodów będąca; wraz z Domem, Stodołą, Sadkiem, Końmi i Bydłem, domowym i gruntowym naczyniem sprzedaie się; chęć przeto maiący kupna takową za gotowe pieniądze za umówioną cenę z podpisanym wieczyście posiadać może.

W Toniach dnia 25 Czerwca 1829 r.

S. *Kaczorowski.*